

Ostatnie premiery 1973/74 w teatrach warszawskich

Jan Ost

Teatr Ziemi Mazowieckiej także zaprezentował dwie nowe premiery w okresie początków osobliwej tegorocznej kanikuly, które z przyjemnością należy odnotować. Były to: premiera „Nocy cudów” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego oraz „Pan Prezesowa” znanej francuskiej spółki z przełomu XIX i XX wieku Honnenguina i Vebera.

„Noc cudów” opracowana i „skonstruowana” została na podstawie farsy „Babcia i wnuczek”, tekstów teatryku „Zielona Gęś” z dodaniem kilku utworów poetyckich. Całość opracowała zręcznie i dobrze wyreżyserowała Teresa Zukowska. Scenografię starannie opracowała Ewa Nahlík, zaś o muzykę zadbał Piotr Moss.

Twórczość Gałczyńskiego, o czym mogliśmy się przekonać także w telewizji, jest bardzo sceniczna. Jest on autorem szeregu fars, dowcipnych skeczów i małych form, które na ogół świetnie sprawdzają się widowiskowo. Przed kilku laty oglądaliśmy udane przedstawienie w Teatrze Polskim jego „Porfiriona Osiekka”.

Przedstawienie w T.Z.M. jest udane (trochę słabsza druga część), zagrane zostało lekko, na-

uralnie. Reżyserka umiała wyłobyc przede wszystkim świetny dowcip mistrza Ildefonsa, urok poezji Gałczyńskiego a także trwający ton jego point. Aktorzy świetnie zrozumieli ten tak piękny, może momentami surrealistyczny humor Gałczyńskiego i nakomicie wywiązali się ze swoich zadań.

Na szczególne uznanie zasługuje gra Stefanii Iwińskiej, Jaremy Brwskiego, Bolesława Surwiaka, Dzysława Winiarczyka. Przedstawienie udane i świetnie pasujące do letniej kanikuly.



„NOC CUDÓW” w Teatrze Ziemi Mazowieckiej
Stefania Iwińska, Jacek Brick, Andrzej Prus.